

clear expectation; and one that companies ignore at their peril... It is immensely encouraging to find that there are business leaders who recognise the challenge of running their companies in ways that make a positive and sustainable contribution to the societies in which they operate. It is a huge task, not least in finding ways of reaching out to the thousands of managers at the 'sharp end' of the business, who, every day, take the decisions that have real impact on employees, on whole communities and on the environment.

HRH The Prince of Wales

BIBLIOGRAPHY

- Armstrong, M. *A Handbook of Human Resource Management Practice* Kogan Page 2003
- Buchanan, D. & Huczynski, A. *Organisational Behaviour: An Introductory Text* Prentice Hall 2004
- Cassell, C. *Managing Diversity* in Redman, T. and Wilkinson, R. *Contemporary Human Resource Management: Text and Cases* Prentice Hall 2005
- Dowd, D. *Capitalism and Its Economics: A Critical History* Pluto Press 2004
- Guffey, M.A. *Business Communication: Process & Product* ITP 2000
- Handy, Ch. *Inside Organisations* Penguin 1990
- Harney, A. *Chinese factories roll out perks in bid for quality*
- The Financial Times 19/3/04
- HRH The Prince of Wales, Foreword to Grayson, D. and Hodges, A. *Everybody's Business: Managing Global Risks and Opportunities in Today's Global Society*, The Financial Times (2001) pp. 8-9
- 'The Indians are coming' in The Economist 30/10/04 p. 101
- Mullins, L.J. *Management and Organisational Behaviour* Prentice Hall 2005
- McQueen, H. *The Essence of Capitalism* Profile Books 2001
- 'Pushing a different sort of button' in The Economist 30/10/04 p. 106
- Rådnehge, A. *'Nike: It's grim for workers in our factories'* in Metro 14/4/05
- Schülman, B. *The Betrayal of Work* The New Press 2003

AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA Kobiet A PRZEOBRAZENIA MODELU RODZINY W POLSCE

Ewa Sadowska

Politechnika Białostocka, Białystok, Polska

Początków aktywizacji zawodowej kobiet należy doszukiwać się w okresie powstania Drugiej Rzeczypospolitej, kiedy to nastąpiło nadanie Polkom praw wyborczych w 1918 roku. Rozpoczął się powolny proces znoszący ograniczenia i dysproporcje w sytuacji prawno-ekonomicznej kobiet i mężczyzn. Obecnie sukces zawodowy niejednokrotnie wypiera plany rodzinne kobiet, które samorealizację i satysfakcję z pracy oraz niezależność finansową traktują jako główny priorytet życiowy.

Wejście kobiet na rynek pracy; aktywność zawodowa wykraczająca poza obowiązki domowe spowodowała zmianę pozycji społecznej kobiet. Przejęły one część odpowiedzialności utrzymania rodziny, dotychczas ponoszonej jedynie przez mężczyzn. Aktywizując się zawodowo, kobiety wkroczyły w życie społeczne, gospodarcze, polityczne i kulturalne, a więc w te strefy, które dotychczas były głównie udziałem mężczyzn i podstawą ich prestiżu społecznego, a przez to i rodzinnego. Przeobrażenia te miały niewątpliwy wpływ na

funkcjonujący w Polsce model rodziny, przejawiający się w transformacji podziału obowiązków pomiędzy partnerów oraz w kreowaniu się partnerstwa decyzyjnego.

Wraz z ewolucją stylu życia i aspiracji zawodowych kobiet, zmieniały się zależności i relacje panujące pomiędzy partnerami w rodzinie. Można wyodrębnić trzy rodzaje funkcjonujących modeli rodziny¹⁹:

- 1) tradycyjny model rodziny według Parsonsa,
- 2) mieszany model rodziny według Myrdal i Klein,
- 3) partnerski model rodziny według Liljeström.

Pierwszy z powyższych modeli został zdefiniowany w latach 50. przez amerykańskiego socjologa Talcotta Parsonsa. Stworzył on teorię rodziny „nuklearnej”, w której rodzina jest definiowana jako komórka społeczna składająca się z zespolonych węzłem małżeńskim rodziców oraz ich dzieci. Jest ona ściśle związana z wyspecjalizowanymi instytucjami, które w coraz szerszym stopniu przejmują jej funkcje. Ojciec w rodzinie spełnia rolę instrumentalną, cechuje go „partykularyzm zdobywcy”. Jest on łącznikiem rodziny z innymi systemami społecznymi. Poprzez swą pracę zawodową i kontakty społeczno-zawodowe reprezentuje interesy rodziny na zewnątrz, dostosowując ją do istniejących sytuacji społecznych i umożliwiając jej osiąganie celów. Matkę zaś cechuje „partykularyzm statyczny”. Spełnia ona rolę ekspresywną, zajmując się przede wszystkim obowiązkami wewnątrzrodzinnymi, takimi jak prowadzenie gospodarstwa domowego, robienie zakupów, wychowanie dzieci, wprowadzanie wewnętrznego ładu w rodzinie i podtrzymywanie solidarności wszystkich członków grupy rodzinnej. Według Parsonsa, dzięki takiemu układowi ról małżeńskich rodzina ma możliwość realizacji własnej tożsamości – własnego ego.²⁰ Głównym przesłaniem wynikającym z powyższego modelu jest więc stwierdzenie, iż gospodarstwo domowe optymalnie wykorzystuje swoje zasoby dzięki specjalizacji wynikającej z uwarunkowań biologicznych obu płci. Do obowiązków mężczyzny należy utrzymanie rodziny, natomiast do obowiązków kobiety – opieka nad domem i dziećmi.

Konkurencyjną teorią do stworzonej przez Parsonsa, był model zaproponowany także w latach 50. przez Violę Myrdal i Alwę Klein. Zakładał on, iż kobieta w ciągu 4-fazowego cyklu życia, po urodzeniu i wychowaniu pożądaney liczby dzieci, może znaleźć czas na pracę zawodową. Z czasem model Myrdal i Klein w swej pierwotnej wersji ewaluował w kierunku modelu, w którym oboje rodziców jest współodpowiedzialnych za utrzymanie rodziny. Opieka nad domem i dziećmi nadal pozostaje jednak domeną kobiet.

Ostatni z wymienionych modeli został stworzony w latach 80. przez Ritę Liljeström. Główna idea modelu partnerskiego polega na stwierdzeniu, iż mężczyźni są w równym stopniu co kobiety odpowiedzialni zarówno za utrzymanie rodziny, jak i sprawowanie obowiązków domowych.

We współczesnych społeczeństwach funkcjonują wszystkie wymienione modele rodziny. Specyfika kulturowa, społeczna i gospodarcza danego kraju determinuje, który z modeli jawi się dominującym, preferowanym przez gospodarstwa domowe. Do najbardziej liberalnych należą z pewnością kraje skandynawskie, a przede wszystkim Szwecja. Jest tam często praktykowany partnerski model rodziny, a wręcz następuje odwrócenie ról pełnionych przez partnerów, kiedy to szwedzcy ojcowie coraz więcej czasu spędzają na urlopach wychowawczych, a szwedzkie mamy coraz częściej pracują na pełnym etacie, będąc głównymi żywicielami rodziny. W Szwecji występuje duże poparcie dla równouprawnienia kobiet, zarówno w sferze zawodowej, jak i na forum publicznym. Ponadto kraj dysponuje

¹⁹ na podst. A. Leira, *Working parents and the welfare state. Family Change and Policy Reform in Scandinavia*, Institute for Social Research, Oslo 2002.

²⁰ F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 64-66.

zapleczem socjalnym, wspierającym macierzyństwo, a polityka społeczna koncentruje się na stworzeniu warunków pozwalających kobietom połączyć prace domowe z karierą zawodową. Poza tym w świadomości społecznej w mniejszym stopniu zakorzenione są stereotypy dotyczące biologicznego podziału obowiązków domowych i mężczyźni często angażują się w tego typu prace. Wzrost równouprawnienia kobiet i mężczyzn w opiece nad dziećmi odegrał decydującą rolę w zahamowaniu spadku demograficznego w Szwecji, w której obecnie notuje się wysoki przyrost naturalny.

Jak wygląda sytuacja rodzin polskich, które z pewnością żyją w innych, niż skandynawskie realiach?

Aktywizacja zawodowa kobiet jest obecnie zjawiskiem powszechnym w Polsce. Jej konsekwencją stała się partycypacja kobiet w budżetach rodzinnych, co w przypadku pauperyzacji wielu polskich rodzin jest kwestią niezwykle istotną i pożądaną.

W Narodowym Spisie Powszechnym z 2002 roku wskazywano głównie mężczyzn jako głowy rodzin w Polsce²¹. Głową gospodarstwa domowego w rozumieniu spisu jest ta osoba, która całkowicie lub w przeważającej części dostarcza środków utrzymania danemu gospodarstwu domowemu. Jeżeli dwie lub więcej osób dostarczały środków utrzymania w jednakowym stopniu, za głowę gospodarstwa domowego uznano tę osobę, która tymi środkami rozporządza.

W 60% ogółu gospodarstw domowych głową gospodarstwa był mężczyzna pozostający w związku małżeńskim, najczęściej w przedziale wieku 30-49 lat. Może być to związane z faktem, iż respondenci zaznaczali niejednokrotnie osoby, które więcej zarabiają. W Polsce istnieje rozbieżność między płacami kobiet i mężczyzn na korzyść tych drugich. W większości rodzin mąż ma więc większy wkład finansowy w budżecie rodzinnym, pomimo iż żona także pracuje zawodowo.

Porównując stan cywilny głowy gospodarstwa domowego w zależności od płci można było zauważyć istotne różnice. W przypadku mężczyzn 79,9% głów gospodarstw stanowili żonaci pozostający w związku małżeńskim, 10% – kawalerowie, a 10,1% pozostali, czyli żonaci niepozostający w związku małżeńskim, wdowcy, rozwiedzeni i separowani. Wśród kobiet będących głowami gospodarstw domowych 38,8% stanowiły mężatki, 35,7% – wdowy, a pozostałe – 25,5%.

Jeżeli głową gospodarstwa domowego była osoba niepozostająca w związku małżeńskim to najczęściej tworzyła gospodarstwo jednoosobowe. Gospodarstwa domowe, w których „głową” były osoby pozostające w związku małżeńskim składały się najczęściej z 2-4 osób. Znalazło to wyraz w przeciętnej liczbie osób – 3,62 w gospodarstwach reprezentowanych przez mężczyznę i 3,48 – przez kobietę.

Biorąc pod uwagę poziom wykształcenia najczęściej głową gospodarstwa domowego były osoby z wykształceniem średnim i niższym (81,3%). Najwięcej gospodarstw domowych było reprezentowanych przez osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 25,9%. Były to największe gospodarstwa – składały się przeciętnie z 3,4 osób. Gospodarstwa 4 i więcej osobowe stanowiły 46,6% ogółu omawianych gospodarstw.

Aktywizacja zawodowa kobiet sprawiła ponadto wzrost ich statusu społecznego. Badania pokazują, że niemal połowa społeczeństwa (49%) uważa, że w Polsce bardziej szanowane są kobiety pracujące zawodowo niż gospodynie domowe. Za ledwie 4% jest przeciwnego zdania. Ponad dwie piąte badanych (43%) nie dostrzega jednak różnic w statusie kobiet aktywnych i biernych zawodowo. Opinie na ten temat silnie różnicuje płeć respondentów.²²

²¹ http://www.stat.gov.pl/dane_spol_gosp/nsp/gosp_dom/gosp_dom.htm (25.03.2005)

²² *Opinie o kobietach pracujących zawodowo 2003*, Komunikat z badań CBOS.

Wśród respondentek, które zostały poddane badaniu w 2003 roku, dominowało przekonanie, że kobiety pracujące cieszą się większym poważaniem niż gospodynie domowe (60% wskazań). Natomiast mężczyźni najczęściej (54%) nie dostrzegali różnic w statusie kobiet aktywnych i biernych zawodowo; niemniej jednak prawie dwie piąte (37%) podzielało poglądy, że w Polsce bardziej cenione są kobiety pracujące zawodowo.

Opinie kobiet na ten temat zmieniały się w ostatnim dziesięcioleciu (we wcześniejszych badaniach respondentami były jedynie kobiety). W roku 1993 zaledwie połowa Polek (48%) uważała, że kobiety pracujące zawodowo cieszą się większym poważaniem społecznym niż gospodynie domowe, a dwie piąte (41%) było zdania, że w Polsce status kobiet aktywnych zawodowo jest taki sam jak niepracujących zarobkowo. Trzy lata później (w roku 1996) znacznie przybyło (wzrost do 71%) respondentek przekonanych, że praca zawodowa nobilituje społecznie w większym stopniu niż poświęcanie się sprawom domowym. W 2003 roku zostało co prawda odnotowane pewne osłabienie tego poglądu (spadek wskazań do 60%), jednak nadal podziela go większość Polek (znacznie więcej niż przed dziesięcioma laty).²³

Wśród preferowanych przez Polaków wzorów małżeństwa konkurują ze sobą dwa modele - tradycyjny oraz partnerski. W roku 1997 modele te miały niemal taką samą liczbę zwolenników. Tendencja zmieniła się w 2000 roku, kiedy to nieco częściej za najlepszy dla rodziny uważany był tradycyjny wzór małżeństwa. Wzrost aprobaty modelu tradycyjnego nie nastąpił jednak kosztem zmniejszenia się liczby zwolenników wzoru partnerskiego, ale kosztem niewielkiego spadku poparcia dla modelu mieszanego.²⁴

Uświęcony tradycją podział ról w małżeństwie aprobowało więcej mężczyzn (47%) niż kobiet (38%), model partnerski zaś częściej preferowały kobiety (42%) niż mężczyźni (33%). Wyobrażenia respondentów o właściwym podziale ról w małżeństwie wiążą się z cechami wyznaczającymi społeczno-kulturową tożsamość jednostki: z wiekiem, miejscem zamieszkania, wykształceniem, dochodami. Tradycyjny wzór rodziny i małżeństwa najbliższy jest ludziom starszym - powyżej 65 roku życia, mieszkańcom wsi, ankietowanym z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym. Model ten preferowany był głównie przez robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, gospodynie domowe, a także osobom gorzej uposażonym i najczęściej uczestniczącym w praktykach religijnych. Partnerskie zasady najbliższe są przede wszystkim mieszkańcom dużych miast liczącym ponad 500 tys. ludności, ludziom młodym - do 24 roku życia, osobom z wyższym wykształceniem, przedstawicielom kadry kierowniczej i inteligencji, pracownikom umysłowym niższego szczebla, pracownikom fizyczno-umysłowym, uczniom i studentom, osobom dobrze oceniającym własną sytuację materialną oraz respondentom nieuczestniczącym w praktykach religijnych.

Warto dodać, że preferencje w zakresie modelu małżeństwa nie różnicują w sposób istotny statystycznie deklaracji dotyczących pożądanej liczby dzieci. Zwolennicy każdego z trzech podstawowych modeli najczęściej wyrażają chęć posiadania dwojga dzieci, rzadziej - trojga.²⁵

W 2001 roku wykonano badania, które ukazują rzeczywistość realizowane modele rodziny w Polsce. Analizę przeprowadzono na próbie 4505 respondentów w wieku 18-65 lat.²⁶

Do osób wcielających w życiu rodzinnym model Parsonsa zaliczono:

— mężczyzn pracujących zawodowo w wymiarze więcej niż 10 godzin tygodniowo, podczas gdy kobiety pracowały w wymiarze nie przekraczającym 10 godzin tygodniowo bądź nie pracowały w ogóle,

²³ Ibidem.

²⁴ *Sytuacja polskich rodzin - oceny i postulaty 2000*, Komunikat z badań CBOS.

²⁵ Ibidem.

²⁶ *Badanie poglądów na temat polityki ludnościowej w Polsce "PPA2"*, Instytut Statystyki i Demografii SGH, pod kierunkiem prof. I.E. Kotowskiej, Warszawa 2001.

→ mężczyźni sprawujących mniej niż 40% ogółu obowiązków domowych, podczas gdy kobiety wykonywały więcej niż 60% (wyłączając obowiązki sprawowane przez inne osoby niż partnerzy).

Do osób realizujących w rodzinie model mieszany zaliczono osoby, w których związku:
→ zarówno mężczyzna jak i kobieta pracują zawodowo w wymiarze godzin przekraczającym 10 godzin tygodniowo,

→ mężczyzna sprawuje mniej niż 40%, natomiast kobieta więcej niż 60% ogółu obowiązków domowych (wyłączając obowiązki sprawowane przez inne osoby niż partnerzy).

Osoby, które realizują model partnerski, to osoby w których związku:

→ oboje partnerzy pracują zawodowo w takim samym wymiarze godzin (ale powyżej 10 godzin tygodniowo),

→ partnerzy dzielą się po równo swoimi obowiązkami, tj. każde z nich sprawuje około 40-60% obowiązków domowych (wyłączając obowiązki sprawowane przez inne osoby niż partnerzy).

Śród 3162 osób żyjących w małżeństwie lub kohabitacji do jednego z opisanych modeli udało się zaklasyfikować 1830 osób. Zdecydowanie najczęściej realizowanymi modelami były model mieszany według Myrdal i Klein (29,6%) oraz tradycyjny model Parsonsa (20,3%), rzadziej model partnerski według Liljeström (7,9%). Związki, których nie można było zaklasyfikować do żadnego z trzech powyższych modeli, obejmowały 42,2% respondentów.²⁷

Model partnerski częściej niż model tradycyjny realizowały osoby z wykształceniem wyższym i średnim, nie posiadające dzieci, zamieszkujące gospodarstwa domowe o dochodzie miesięcznym przekraczającym 2000zł.

Na podstawie powyższych badań można stwierdzić, że wyobrażenie Polaków odnośnie najlepszego z modeli sprzyjającego życiu rodzinnemu, skłania się ku modelowi opierającemu się na tradycyjnym podziale obowiązków. Kiedy jednak małżeństwa stykają się z panującymi obecnie trudnościami finansowymi, w sytuacji gdy niezbędne są dwie osoby do utrzymania rodziny, w życie wcielany jest model mieszany, kiedy to kobiety pracują podobnie jak ich partnerzy, będąc jednocześnie odpowiedzialnymi za większość obowiązków domowych. Nie bez znaczenia są tu z pewnością aspiracje zawodowe samych kobiet, możliwość samorealizacji, satysfakcji osobistej. Większość kobiet pragnie rozwijać się zawodowo i nie rezygnują z pracy pomimo konieczności pełnienia funkcji zarówno gospodyni domowej, jak i żywiciela rodziny.

Badania przeprowadzone przez dr Danutę Duch-Krzystoszek w 1996 roku ukazują, że 60% żon i pracujących kobiet uważa, że nawet gdyby ich mężowie zarabiali wystarczająco dużo, one nie zrezygnowałyby z pracy zawodowej. Z aktywności na rynku pracy nie zrezygnowałyby przede wszystkim kobiety młode i mieszkające w dużych miastach, o średnim i wyższym statusie zawodowym, dla których praca stanowi miejsce i źródło samorealizacji.²⁸ Kobiety coraz silniej podkreślają, że praca zawodowa sprzyja podnoszeniu ich pozycji społecznej i daje większą satysfakcję osobistą, niż czynności domowe.

Model partnerski preferowany jest natomiast przez osoby młode, wykształcone, mieszkające w większych miastach. Ponadto kobiety częściej niż mężczyźni pragną partnerskiego podziału ról w swojej rodzinie. Tendencja do wcielania w życie modelu rodziny, w którym oboje partnerów pracuje zawodowo oraz dzieli się obowiązkami domowymi występuje także wśród młodych małżeństw. Nie wykluczone jest więc, że następuje w Polsce era przemian w modelu rodziny. Zapoczątkowało ją młode pokolenie,

²⁷ Badanie poglądów na temat polityki ludnościowej w Polsce "PPA2", op.cit.

²⁸ D. Duch-Krzystoszek, *Relacje między pracą domową a zawodową*, [w:] J. Sikorska (red.) *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze.*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1996, s. 90.

w mniejszym stopniu przywiązujące wagę do stereotypowego podziału ról, kiedy to obydwaj partnerzy mają ambicje zawodowe.

Jakkolwiek badania pokazują, że zakres obowiązków przypisywanych kobietom powolnym przemianom idącym w kierunku współuczestnictwa w realizacji czynności domowym z innymi członkami rodziny. W niektórych obowiązkach zwiększył się udział mężów. Wzrósł on w zakresie wykonywania codziennych zakupów, sprawowania opieki nad osobami kalekimi i przewlekle chorymi, odrabiania lekcji z dziećmi, załatwiania spraw urzędowych, wyrzucania śmieci, zlecenia usług oraz przygotowywania opału. Nadal jednak jest niewielki udział mężczyzn w zakresie przygotowywania posiłków, prania, prasowania i sprzątania oraz gruntownych porządków²⁹, a więc czynności niejednokrotnie ciężkich fizycznie i czasochłonnych.

Kobiety poprzez aktywność zawodową, z jednej strony podwyższają swój status społeczny i rodzinny, przyczyniają się do polepszenia sytuacji materialnej gospodarstwa domowego, z drugiej zaś poświęcając resztę wolnego czasu na obowiązki domowe, nie mają czasu dla siebie, na realizację swoich pasji, czy samokształcenie. Obowiązki domowe są ponadto niejednokrotnie eksploatujące fizycznie. Angielscy fizjologowie nakład energii zużywanej w pracach domowych porównują do pracy drwala leśnego³⁰.

Powszechny proces aktywizacji kobiet nie zapewnił powszechnego partnerstwa w sferze obowiązków domowych. Wśród rodzin polskich dominują modele rodziny przypisujące kobiecie odpowiedzialność za ognisko domowe. Nastąpiły jednak istotne przemiany na forum udziału kobiet w podejmowaniu ważnych decyzji rodzinnych. Kobiety aktywne zawodowo, które partycypują w budżetach domowych zaczęły być traktowane przez mężów jako partnerki życiowe, które pomagają podejmować istotne decyzje, wspierają rodzinę psychicznie. Badanie „Kobieta jako partnerka w małżeństwie i rodzinie” przeprowadzone w 2000 roku przez Kaczmarską, Hajduka i Gobis ukazuje, że w małżeństwach, w których kobiety pracują zawodowo 85% żon podejmuje wspólnie z mężami decyzje odnośnie życia towarzyskiego oraz sposobu spędzania urlopu. Partnerskie decyzje dotyczące wychowania dzieci, są podejmowane w rodzinach 78% ankietowanych kobiet. Natomiast 80% żon partycypuje w ustalaniu posunięć odnośnie poważnych wydatków finansowych. Samodzielne decyzje dokonują kobiety w przypadku drobnych wydatków (65% respondentek). Partnerstwo decyzyjne zachodzi przede wszystkim wśród młodych małżeństw.³¹

Podsumowując wpływ aktywizacji zawodowej kobiet na kształt relacji małżeńskich można dojść do następujących wniosków:

- 1) w większości rodzin polskich występuje przypisanie kobietom obowiązku zajmowania się gospodarstwem domowym pomimo, że pracują zawodowo,
- 2) mężczyźni są odpowiedzialni głównie za utrzymanie rodziny, co może się wiązać z faktem, że zarabiają oni z reguły więcej od swoich żon i są głównymi żywicielami rodziny,
- 3) występuje trend preferowania i wcielania w życie modelu partnerskiego wśród młodych, wykształconych małżeństw, pochodzących z dużych miast,

²⁹ A. Kotlarska-Michalska, *Przemiany rodzinnych ról kobiecych w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] Z. Tyszka (red.), *Współczesne rodziny polskie-ich stan i kierunek przemian*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001, s. 96.

³⁰ F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, op.cit, s. 206.

³¹ A. Kaczmarska, S. Hajduk, P. Gobis, *Kobieta jako partnerka w małżeństwie i rodzinie. Raport z badań*, Instytut Socjologii UAM, Poznań 2000, s. 87.

4) kariera zawodowa staje się dla wielu kobiet istotną częścią życia; która poza niezależnością finansową, daje satysfakcję, poczucie wartości i możliwość spełnienia aspiracji,

5) nastąpiła demokratyzacja życia rodzinnego w sferze planowania i podejmowania decyzji-partnerstwo decyzyjne.

BIBLIOGRAFIA

1) Leira A., *Working parents and the welfare state. Family Change and Policy Reform in Scandinavia*, Institute for Social Research, Oslo 2002.

2) Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.

3) *Opinie o kobietach pracujących zawodowo 2003*, Komunikat z badań CBOS.

4) *Sytuacja polskich rodzin – oceny i postulaty 2000*, Komunikat z badań CBOS.

5) *Badanie poglądów na temat polityki ludnościowej w Polsce "PPA2"*, Instytut Statystyki i Demografii SGH, pod kierunkiem prof. I.E. Kotowskiej, Warszawa 2001.

6) Kottarska-Michalska A., *Przemiany rodzinnych ról kobiecych w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] Z. Tysza (red.), *Współczesne rodziny polskie-ich stan i kierunek przemian*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001.

7) Kaczmarek A., Hajduk S., Gobis P., *Kobieta jako partnerka w małżeństwie i rodzinie. Raport z badań*, Instytut Socjologii UAM, Poznań 2000.

8) Duch-Krzysztozek D., *Relacje między pracą domową a zawodową*, [w:] J. Sikorska (red.) *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze*, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa 1996.

Zasoby Internetu

1) http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/nsp/gosp_dom/gosp_dom.htm (25.03.2005)

"INTERNATIONAL EXCHANGES DURING THE EARLY MODERN AGE: SILK, TRADE AND TRAVEL IN THE BALTIC COUNTRIES"

Elio Brancaforte

Tulane University, New Orleans, USA

In the following presentation I will examine certain sections of Adam Olearius's travel account from 1656 that deal with the Baltic countries, in particular his descriptions of the inhabitants, cities and customs of Livonia. Travel serves not only to foster trade and commerce, but it aids in the accumulation of information and the exchange of ideas.

In 1633, at the midpoint of the Thirty Years War, Duke Frederick III, ruler of the small Northern German duchy of Holstein-Gottorf came up with an idea to get rich. He decided to send an embassy to Persia, to see whether Shah Safi I would be interested in exporting his country's silk via Muscovy and the Baltic States to Gottorf. The war had blocked off the traditional routes through Southern Germany by which Northern Europe had obtained its silk, and the Ottoman monopoly of the trade had led to exorbitantly high tariffs. Duke Frederick wanted to sell the silk throughout his region and thus eliminate his duchy's debts. The scholar Adam Olearius (born Adam Ölschlegel in 1599) was chosen to chronicle the mission as its official secretary.

The Baltic countries—in the context of this embassy—served as a link between the East and the West, and even though the Holstein expedition was unsuccessful, Olearius's information about Riga, Reval, Narva and the surrounding regions was passed on to the Western